

# Dwa Sławy, Zabierz mnie gdzieś (prod. Julas)

Zabierz mnie gdzieś  
Mówi co weekend  
Zabierz mnie gdzieś

Nudzę się typie  
Mówię, dobrze, gdzie chcesz iść?  
W sumie to nigdzie  
Nie no błagam, ona mnie rozstraja  
Dopiero łkała mi że ja męczy miasto  
SA teraz błaga, że chce do miasta  
I to prędko, raz dwa  
Bo ma lepszy nastrój  
Co za kobita  
Boże już nie mogę  
Wyciągnę kopyta  
Łoże madejowe  
Ok, zamawiam taryfe  
I zgarniam te cipe  
Może zamknie mordę  
Wbijamy do klubu  
A ta zamiast chodu do baru  
To chodu do klopa  
Co jest kurwa skarbie  
Powiedz: w domu nie mogłaś?  
Czekaj na mnie  
Nie no, nie no, nie ma opcji  
Wersja demo, bez emocji  
Pudruj sobie nosek  
Ja tam wezmę kielon  
Wraca, o.. ho!  
Ja już kurwa byłem niezły  
I oczywiście z morda  
Czemu kurwa piłem bez niej  
I macha mi łapą przed twarzą  
I robi te głupie miny  
Piłem bez ciebie kochanie bo siedziałaś tam bite pół godziny

Ziomku, znasz takie dupy też, jestem pewniem  
Łacze się z tobą w bólu, 999

Zabierz mnie gdzieś  
Tak jest  
Zabierz mnie gdzieś  
A jak nie  
Zabierz mnie gdzieś  
A jak jest  
Zabierz mnie gdzieś

Do kina, do klubu  
Nie wychodzimy nigdzie, stary chuju!  
Zabierz mnie gdzieś  
Tak jest  
Zabierz mnie gdzieś  
A jak nie  
Zabierz mnie gdzieś  
A jak jest  
Zabierz mnie gdzieś  
Na wesele, na pogrzeb  
Nie wychodzimy nigdzie domatorze

Mówisz, że chce ci się tańczyć  
W klubie dwie przecznice na krzyż  
Nie biorę cię nigdzie skarbie

Zakładaj szczęśliwe majty  
Fajnie, przypomnieć mam ci zdradę?  
TY będziesz tańczyć, ja stać przy barze  
Poszła i zaczynam mięsem operować  
Dwa typy już ja wzięły w kleszcze, borelioza  
Prawy zmiarkował ze widzę  
I za chwile czule przeprosza  
Lewy polewa bo nie ma pojęcia za pewne, jak się masakruje lewaka  
Kochanie łap numerki z szatni i stań przy kurtkach  
A może by numer na boku jak taksówkarz  
Zabrałem trochę floty, więc ch43e się upić trochę  
Są tutaj ludzie sztosy  
Sa tutaj kurwy z roxy  
Zapominam o niej, co za biba  
Ładuj, lufa!  
Cytrynówka w moich kupkach  
Kokaina na półdupkach  
Cześć, pozwól że się przedstawię  
Radek słyszysz mnie  
To będzie nasz kawałek!

Zabierz mnie gdzieś  
Tak jest  
Zabierz mnie gdzieś  
A jak nie  
Zabierz mnie gdzieś  
A jak jest  
Zabierz mnie gdzieś

Do kina, do klubu  
Nie wychodzimy nigdzie, stary chuju!  
Zabierz mnie gdzieś  
Tak jest  
Zabierz mnie gdzieś  
A jak nie  
Zabierz mnie gdzieś  
A jak jest  
Zabierz mnie gdzieś  
Na wesele, na pogrzeb  
Nie wychodzimy nigdzie domatorze